

Wstęp

„Jesteśmy we współczesnej Polsce życiowym laboratorium, z którego musi się wykluczyć inny, nowy świat. Ten kreowany przez polityków, przez ich korporacyjną filozofię współpracy, niesprawiedliwą dystrybucję dochodów – musi upaść. Drogą naprawy może być tylko społeczeństwo obywatelskie, które stanie się prawdziwym suwerenem [...] Rolę przywódców nowego ładu mogą podjąć tylko nauczyciele” – żywo głosił i zapewniał w wykładzie z okazji nadania mu tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu w Białymstoku Tadeusz Pilch, w maju 2023 roku¹. „Władza polityczna nie potrafi odpowiedzieć racjonalnie na żadne sensowne pytania z zakresu przyszłości oświatowej! Jaka szkoła, jaki nauczyciel, jaki człowiek, jakie społeczeństwo, jakie państwo i jaki świat chcemy budować? [...] musimy sami, **szkoła i nauczyciele, i świat nauki** (podkr. red.) odpowiedzieć na te fundamentalne pytania – o kształt i treść przyszłego państwa i władzy!” – przekonywał słuchaczy i słuchaczki Profesor i zaangażowany obywatel w jednej osobie. A pedagog i socjolog Zbigniew Kwieciński kilka lat temu wyraził pogląd, że stan polskiej edukacji może budzić największy niepokój tych, którzy się nią interesują. Politykę edukacyjną określił jako doraźną, niespójną, upartyjnioną i krótkowzroczną. „Szkolnictwo publiczne oraz pozaszkolne instytucje oddziaływania nie dysponują jakkolwiek propozycją wychowawczą [...] lansowane są programy ksenofobiczne i nacjonalistyczne, skoncentrowane na kłótniach o przeszłość narodu i o jego odrębność, a nie na trosce o teraźniejszość i przyszłość młodzieży” – konstatował Z. Kwieciński². Podobną w tonie wypowiedź, choć wzbogaconą o wątki płci kulturowej, prezentowała kilkanaście lat temu (a treści te nie straciły na aktualności) filozofka i etyczka Magdalena Środa. Stwierdziła ona, że: „polska szkoła reformowana bądź nie, pod rządami lewicy czy prawicy, stanowi ciągłą rewitalizację dziewiętnastowiecznych wzorów wychowawczych. [...] szkoła wychowuje – i zapewne długo jeszcze będzie – ku społeczeństwu patriarchalnemu i narodowe-

¹ T. Pilch, *Władza i humanizm w refleksji pedagogiki społecznej*, [w:] Tadeusz Pilch. *Doctor honoris causa Uniwersytetu w Białymstoku*, Białystok, 31 maja 2023 roku, s. 61.

² Z. Kwieciński, *Grzechawisko. Eseje z pedagogiki społecznej i krytycznej socjologii edukacji*, Studio KROPKA, Stary Toruń 2019, s. 12–13.

mu, gdzie męską dominację uznaje się za rzecz naturalną, gdzie wysoko ceni się niepodlegającą żadnej krytyce martyrologiczną przeszłość, a mniej – europejską przyszłość, gdzie promuje się narodowy patriotyzm, a nie poczucie przynależności do kultury i europejskiej wspólnoty”³.

Na te rozliczne problemy krajowe, sygnalizowane od dawna i do dziś nierozwiązane, w ostatnich latach nałożyły się nowe problemy, globalne, o nie-spotykanej wcześniej skali, jak pandemia COVID-19, czy wojna w sąsiadującej z Polską Ukrainie. Polska edukacja staje przed kolejnymi potężnymi wyzwaniami, o czym żywo dyskutowano na XI Ogólnopolskim Zjeździe Pedagogicznym w Poznaniu jesienią 2022 roku. Wiodące hasło Zjazdu: *Przesilenie. Budujmy lepszy świat w sobie i pomiędzy nami*, było swoistym alertem mobilizującym do zaangażowania się, działania, a jednocześnie uświadamiało, że odpowiedzialność za kształt rzeczywistości spoczywa na każdym i każdej z nas. Potrzebny jest wspólny wysiłek, aby marzenia o demokratycznym społeczeństwie i demokratycznej szkole, tak żywe przed kilkoma dekadami, u progu Trzeciej Rzeczypospolitej mogły ziścić się w pełni.

Jeśli my pedagodzy, praktycy i teoretycy, badacze **chcemy angażować się w ulepszanie świata, a zarazem i siebie**, bez czego niemożliwe byłoby to pierwsze (a i też nie powinniśmy się tego podejmować, jeśli bowiem nie chcemy zmieniać siebie, to nie mamy legitymizacji do zmiany ogólnie rozumianego świata), konieczna jest **samowiedza**. Jak trafnie zauważa filozof Robert Piłat, „tylko ktoś w głębokiej samowiedzy potrafi być przewodnikiem dla innych, zna bowiem zasadzki samooszustwa”⁴. R. Piłat przypomina też, że wiedza o sobie samym nie wyłania się sama z doświadczenia życiowego, lecz jest sztuką, której trzeba się osobno poświęcić, dziełem refleksyjnego umysłu. Teksty zebrane w niniejszym tomie to wybrane wystąpienia uczestniczek i uczestników drugiej oraz trzeciej sekcji tematycznej XI Ogólnopolskiego Zjazdu Pedagogicznego. W przekonaniu redaktorek mogą być źródłem tak bardzo potrzebnej nam samowiedzy, samopoznania, mogą posłużyć refleksyjnemu namysłowi.

Zamieszczone teksty, czytane z perspektywy wiodącego problemu, jakim jest stwarzanie demokratycznej szkoły, i z jej udziałem tworzenie świata bardziej sprawiedliwego, solidarnego, przyjaznego różnorodnościom, sprzyjającego emancypacji jednostek i grup społecznych, układają się w pewien ciąg. Sześć pierwszych obrazuje kierunki i obszary koniecznych zmian, wśród nich trzy teksty dotyczą bezpośrednio edukacji włączającej. Kolejne cztery dotyczą kwestii doskonalenia edukacji poprzez zwiększanie kompetencji zawodowych

³ M. Środa, *Wstęp*, [w:] A. Dzierzgowska, E. Rutkowska, *Ślepa na pleć. Edukacja równościowa po polsku. Raport krytyczny*, Fundacja Feminoteka, Warszawa 2008, s. 4.

⁴ R. Piłat, *O pułapkach poznania*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2020, s. 65.

nauczycieli i ich zaangażowania. Ostatni tekst tego tomu, ilustrujący codzienność pracy pedagogicznej z jej specyficznymi problemami (w sferze relacji z rodzicami), sygnalizuje obszar potrzebnego nauczycielom i nauczycielkom wsparcia.

W problematykę publikacji wprowadza tekst Anny Zielińskiej i Marty Pietrusińskiej: *Budowanie demokratycznej kultury szkoły jako wyzwanie dla współczesnej edukacji*, poruszający problem kluczowy w kontekście tematu publikacji. Autorki przywołują przesłanie II Zjazdu Pedagogicznego z 1995 roku o demokratyzacji edukacji i szkoły oraz towarzyszącą środowisku pedagogicznemu nadzieję na stworzenie społeczeństwa bardziej otwartego i tolerancyjnego. Obecnie, w dobie zaostrzającego się kryzysu demokracji liberalnej, pilne stają się autentyczne (niepozorowane) zmiany praktyk edukacyjnych, czyli takie, które dotyczą zasad działania, struktur i relacji pomiędzy uczestnikami życia szkolnego. Konieczne jest uczynienie ze szkoły swoistego laboratorium dla kształtowania postaw prodemokratycznych i obywatelskich, miejsca, w którym demokracji się doświadcza, a nie tylko o niej uczy. A. Zielińska i M. Pietrusińska relacjonują badania (o charakterze *action research*), jakie zostały przeprowadzone w latach 2020–2023 w publicznych szkołach ponadpodstawowych w średniej wielkości mieście – Ostrołęce. Ich cel był podwójny: (1) poznanie stanu demokracji szkolnej; (2) wprowadzenie zmiany społecznej w badanych szkołach z udziałem samych szkół. W zakończeniu autorki przedstawiają wstępne wnioski z badania i rekomendacje.

Ważne zagadnienie, które zbyt rzadko zaprzęta uwagę badaczy i badaczek problematyki szkoły, podejmuje Elżbieta Górnikowska-Zwolak w tekście: *Feminizacja zawodu nauczycielskiego i androcentryzm polszczyzny a szanse rozwoju potencjałów dziewcząt i kobiet*. Autorka porusza ogólny problem równościowej edukacji w odniesieniu do androcentrycznego języka, powszechnie stosowanego w placówkach edukacyjnych, i konsekwencji tego zjawiska dla rozwoju dziewcząt i kobiet. Stawiając pytanie o szanse uwolnienia i spożytkowania potencjału rozwojowego uczennic, zwraca uwagę na swoisty paradoks: sfeminizowanie zawodu nauczycielskiego nie oznacza, że przestrzeń edukacji jest równie przyjazna chłopcom, co dziewczętom. Nauczycielki, nieświadome androcentryzmu polszczyzny, transmitują bezrefleksyjnie wartości świata patriarchalnego i podtrzymują zastany porządek (w którym jedna z płci dominuje nad drugą). Zmianie zastanego świata sprzyjałoby uwolnienie indywidualnych potencjałów rozwojowych tkwiących w ludziach, a to wymagałoby refleksji nad językiem – niewidzialnym (niedostrzeganym) składnikiem środowiska życia człowieka (mężczyzny i kobiety) – konstatuje autorka.

W kolejnym artykule, pod tytułem: *Znaczenie przedszkola i edukacji przed-szkolnej w początkach XXI wieku*, jego autorka Kinga Kuszak w interesujący

sposób przedstawia zmiany w podejściu do edukacji przedszkolnej, rozumieniu roli przedszkola w rozwoju i edukacji dzieci od chwili powstania instytucji opieki nad dzieckiem. Następnie przedstawia trzy nurty teoretyczne, które rozwinęły się pod koniec XX i na początku XXI wieku w debacie na temat edukacyjnego zagospodarowania dzieciństwa. W pierwszym nurcie, tradycyjnym, przedszkole jest miejscem wczesnej socjalizacji i wczesnego kształcenia. W drugim podejściu edukacja przedszkolna jest postrzegana jako miejsce rozwijania kapitału ludzkiego, instytucja ważna dla pomyślnego przebiegu kariery zawodowej i życiowej. W trzecim podejściu, aktualnie najbardziej nośnym, dziecko jest postrzegane jako podmiot działający w społeczeństwie, obywatel, a przedszkole jest traktowane jako miejsce wspólnego działania z rówieśnikami oraz dorosłymi i rozwiązywania wspólnie problemów. Cennym i rzadko spotykanym uzupełnieniem podejścia teoretycznego jest głos dzieci opowiadających o swoich przedszkolnych doświadczeniach.

Artykuł zatytułowany: *Edukacja włączająca jako szansa oraz wyzwanie dla współczesnej edukacji dzieci, młodzieży, uczących się osób dorosłych*, autorstwa Marzenny Zaorskiej jest istotny poznawczo zwłaszcza dla osób niezajmujących się edukacją inkluzywną. Autorka przedstawiła analizę edukacji włączającej jako idei, która znalazła odzwierciedlenie w aktach prawa międzynarodowego i krajowego, oraz jako praktyki edukacyjnej widzianej z dwóch perspektyw: (1) szanse zapewnienia wysokiej jakości kształcenia, wychowania i opieki, z uwzględnieniem zróżnicowania potrzeb rozwojowych i edukacyjnych dzieci, uczniów i uczących się osób dorosłych; (2) jako wyzwanie dla systemu edukacyjnego i szerzej – polityki oświatowej w Polsce. Operując bogactwem danych statystycznych, M. Zaorska uzasadnia zarówno potrzebę uwzględniania tego rodzaju edukacji, jak i ogrom koniecznego wysiłku organizacyjnego, jaki należy podjąć dla jej realizacji. Zwraca uwagę na rozliczne braki znamionujące kadre nauczycielską, między innymi w zakresie wiedzy na temat wspomaganie, jak i w zakresie współpracy.

Autorki kolejnego opracowania, *Nauczyciele wobec edukacji włączającej – konieczność niepozorowanej zmiany*, Helena Liwo i Katarzyna Materny są zainteresowane miejscem nauczyciela w obszarze edukacyjnej inkluzji. W ciekawy sposób odnoszą problematykę realizacji idei edukacji włączającej do modelu szkoły w ujęciu La Tefy Schoen i Charlesa Teddliego. Przywołując wyniki badań (ilościowych i jakościowych) zrealizowanych w jednej z gdańskich szkół integracyjnych, zestawiają kulturę szkoły zastanej (jej sztywność pedagogicznego myślenia i działania – de facto kulturę ekskluzji) z postulowaną kulturą włączającą. Wyjaśniając istotę tej drugiej, wymieniają konieczne do spełnienia warunki dla jej zaistnienia. Wyniki badań autorek uwidoczniają pozory przeobrażeń zamiast zmian rzeczywistych; pokazują,

że edukacja włączająca jest traktowana przez nauczycieli powierzchownie. Stąd konkluzja: współczesna szkoła potrzebuje zmiany transformującej dotychczasowy schemat kultury szkoły zachodzącej w obu wymiarach: myślowym, dotyczącym samej idei inkluzji, jak i praktycznym (współpracy, współuczestnictwa).

Zagadnienie podjęte przez Zenona Gajdzicę, podobnie jak wcześniejsze, wpisuje się w problem reformowania oświaty i związanych z tym zmian postaw ludzkich wobec edukacji włączającej. Autor rozważań zatytułowanych: *Reguły kolizyjne w kreowaniu kultury inkluzyjnej / systemu edukacji włączającej – między czasem straconym a perspektywą rozwoju*, spostrzega, że istotnym czynnikiem wywołującym opór wobec edukacji inkluzyjnej w środowiskach nauczycieli, rodziców, władz oświatowych czy polityków jest chaos panujący w wiedzy potocznej o tego rodzaju edukacji. Ale i teoretyczne podstawy koncepcji włączania edukacyjnego są niejednorodne. Z. Gajdzica prezentuje cztery główne sposoby (grupy ujęć) definiowania edukacji włączającej, wskazuje też, że zróżnicowane koncepcje zawierają wewnętrzne sprzeczności – antynomie. W obszarach nauk o edukacji antynomie te są odczytywane zarówno pozytywnie, jak i negatywnie. Jeśli stanowią generator problemów, to rezultatem są ograniczenie rozwoju pedagogiki oraz trudności w realizacji optymalnej praktyki (procesów wychowania, kształcenia, terapii); zachodzi więc konieczność zniesienia wewnętrznej sprzeczności. Autor sięga po pojęcie z zakresu prawodawstwa: *reguły kolizyjne*, i z jego użyciem (odwołując się do treści reguł kolizyjnych) przedstawia propozycje znoszenia dostrzeżonych konkretnych antynomii, teoretycznych i praktycznych.

Małgorzata Kabat jest autorką tekstu zatytułowanego: *„Empowerment” w działalności nauczyciela*. Podejmuje w nim interesującą problematykę z pogranicza nauk społecznych oraz teorii organizacji i zarządzania. Przedstawia koncepcję empowermentu (ang. *empowerment* – dodawanie komuś mocy, czynienie zdolnym do czegoś) jako sposobu unowocześniania działalności organizacyjnej nauczycieli, aktywowania potencjału ludzkiego organizacji. Odwołując się do literatury przedmiotu, autorka ukazuje korzyści z zastosowania strategii wprowadzania zmian wewnątrz szkoły, w obrębie jej organizacji. Koncepcja empowermentu zwraca uwagę na mentalne modele – bariery w rozwoju uczestników procesu nauczania i uczenia się; jej wykorzystanie pozwala na przezwycięzenie owych barier – poprzez przeobrażenia struktury szkoły, form nauczania i pracy w zespole. Empowerment staje się drogą upodmiotowienia członków wspólnoty uczącej się, przy czym wiodąca rola przypada nauczycielowi, który stara się być pozytywnym przywódcą (doradcą, liderem), a jednocześnie podejmuje się przekształcenia swojej mentalności, postawy, stylu działania.

W problematykę publikacji niewątpliwie wpisuje się zagadnienie doskonalenia zawodowego nauczycieli i modyfikacja komponentu kształcenia praktycznego. Tematykę tę podjęła Renata Michalak w opracowaniu zatytułowanym: *Innowacyjny model szkoły ćwiczeń w kształceniu i doskonaleniu się nauczycieli*. Autorka prezentuje autorską koncepcję szkoły ćwiczeń opartej na zasadzie partnerskiego zaangażowania w doskonalenie zawodowe nauczycielek i nauczycieli oraz kandydatek i kandydatów do tego zawodu, przy współudziale ekspertów reprezentujących różne instytucje wspierające i wyższe uczelnie. Opisuje funkcjonalność zaproponowanego modelu w świetle wyników przeprowadzonych badań (z wykorzystaniem dwóch technik: ankiety oraz zogniskowanego wywiadu grupowego). Badania przeprowadzono w 10 szkołach biorących udział w projekcie. Autorka szczegółowo przedstawia procedurę oceny funkcjonalności zaproponowanego modelu szkoły ćwiczeń oraz odnosi się do uzyskanych rezultatów.

Podnoszenie kompetencji cyfrowych przez nauczycielki i nauczycieli to konieczność dobitnie unaoczniona nam wszystkim przez pandemię COVID-19. Jednak umiejętność korzystania z rozwiązań cyfrowych okazała się zarazem wielką szansą dla działań samorozwojowych – umożliwia wykorzystanie nieznanymi wcześniej różnorodnych i licznych możliwości (np. kursów i szkoleń online). Natalia Walter w swoim artykule: *Podnoszenie kompetencji nauczycielskich online poprzez zaangażowane oglądanie oraz tworzenie webinarów*, omawia korzyści z seminariów internetowych dla nauczycieli, przedstawia czynniki warunkujące ich efektywność (jak np. merytoryczna jakość treści, poziom zaangażowania uczestników). Na podstawie dokonanego przez siebie przeglądu (w latach 2020–2022) wybranych 100 webinarów autorka wskazuje najczęściej popełniane błędy, ale i niektóre ich atuty. Nie ulega wątpliwości, że w trakcie studiów pedagogicznych powinny być rozwijane umiejętności przygotowywania webinarów, jak też krytycznej ich analizy i oceny, stwierdza autorka.

Zaangażowanie nauczycieli w pracę na różnych poziomach szkolnej edukacji to tytuł tekstu Elżbiety Strutyńskiej-Laskus. W części teoretycznej opracowania autorka, posiłkując się perspektywą pedagogiki krytycznej, określiła główny cel kształcenia oraz zadania nauczyciela – zaangażowanego intelektualisty działającego na rzecz demokratyzacji życia szkoły. Przedstawiła też wyzwania, z jakimi mierzą się polscy nauczyciele w związku ze zmianami w systemie oświaty po 1989 roku. Na tym tle zarysowała zagadnienie zaangażowania w pracę nauczycieli, najpierw w ujęciu teoretycznym, a następnie relacjonując wyniki badań empirycznych. Badania ilościowe zrealizowane na dużej grupie nauczycieli szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadpodstawowych (łącznie blisko 950 osób) wykazały, że nauczycielki i nauczyciele szkół podstawowych istotnie wyżej oceniali poziom swojego zaangażowania w pracę aniże-

li nauczyciele szkół ponadgimnazjalnych. W dyskusji autorka odwołała się do wyników innych badaczy odnoszących się do preferowanych przez nauczycieli strategii budowania relacji z uczniami, wypalenia zawodowego oraz poziomu zadowolenia nauczycieli z pracy. Lektura tekstu uzmysławia, jak istotne jest zaangażowanie nauczycieli – dla rozwijania kompetencji swoich uczniów i szerzej – kształtowania świata.

Szkoła, środowisko codziennej pracy pedagogicznej, nieuchronnie staje się też źródłem stresu dla nauczycielek i nauczycieli, co w konsekwencji może prowadzić do ich wypalenia zawodowego. Tego obszaru zagadnień dotyczy tekst Janiny Florczykiewicz: *Presja jako źródło stresu nauczycielskiego i jej edukacyjne konsekwencje*. Przedmiotem swych zainteresowań badaczka uczyniła presję wywieraną przez rodziców w aktach komunikacji z nauczycielami. Stosując badania jakościowe, poddała analizie korespondencję rodziców uczniów szkoły podstawowej kierowaną do nauczycielek za pośrednictwem dziennika elektronicznego oraz zebrane w wywiadach wypowiedzi adresatek korespondencji. J. Florczykiewicz ukazała negatywne konsekwencje presji dla jakości pracy nauczycielek i nauczycieli (obciążonych emocjonalnie i pozbawionych wsparcia w trudnych sytuacjach) i dla całego procesu edukacji (obniżanie wymagań w zakresie wiedzy i zachowania uczniów, wycofywanie się z kontaktów z rodzicami, dystansowanie się do sytuacji ucznia). Badaczka odsłoniła interesujący i mało znany fragment rzeczywistości edukacyjnej, wskazała na potrzebę rozwijania kompetencji emocjonalnych i komunikacyjnych zarówno nauczycieli, jak i całego społeczeństwa.

Wyrażamy nadzieję, że Czytelniczki i Czytelnicy przedłożonego im tomu opracowań uznają lekturę za interesującą i wartą poświęconego jej czasu. Dla autorek i autorów tekstów byłaby to wielka radość i satysfakcja.

Jednocześnie dziękujemy Recenzentkom, Pani Profesor Dorocie Pankowskiej i Pani Profesor Danucie Urydze, za ich życzliwe i zarazem krytyczne opinie wydawnicze, za cenne sugestie i uwagi.

Elżbieta Górnikowska-Zwolak i Kinga Kuszak